



„Szybko-szybko” (sł. Danuta Wawiłow, muz. Pavlo Tabakov) D-dur

Szybko, zbudź się, szybko, wstawaj!
Szybko, szybko, stygnie kawa!
Szybko, zęby myj i ręce!
Szybko, światło gaś w łazience!

Szybko, tata na nas czeka!
Szybko, tramwaj nam ucieka!
Szybko, szybko, bez hałasu!
Szybko, szybko, nie ma czasu!

Na nic nigdy nie ma czasu!
Na nic nigdy nie ma czasu
A ja chciałbym przez kałuże
iść godzinę albo dłużej,

Na nic nigdy nie ma czasu!
Na nic nigdy nie ma czasu
trzy godziny lizać lody,
gapić się na samochody

i na deszcz, co leci z góry,
i na żaby, i na chmury,
cały dzień się w wannie chlapać
i motyle żółte łapać

albo z błota lepić kule
i nie spieszyć się w ogóle...
Chciałbym wszystko robić wolno,
ale mi nie wolno?

Na nic nigdy nie ma czasu!
Na nic nigdy nie ma czasu
A ja chciałbym przez kałuże
iść godzinę albo dłużej,

Na nic nigdy nie ma czasu!
Na nic nigdy nie ma czasu
trzy godziny lizać lody,
gapić się na samochody